

Sygn. akt I AGa 163/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intellectualnej w składzie:

Przewodnicząca: sędzia Małgorzata Gulczyńska

Sędziowie: Elżbieta Fijałkowska

Małgorzata Goldbeck-Malesińska

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2021 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **J. P. (1)**

przeciwko **Miejskiemu (...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 16 września 2021 r. sygn. akt I C 1716/19,

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie IV zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki kwotę podwyższa do kwoty 671,82 zł;

II. oddala apelację powódki w pozostałym zakresie;

III. oddala apelację pozwanego;

IV. zasądza od pozwanej na rzecz powódki 675 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Elżbieta Fijałkowska Małgorzata Gulczyńska Małgorzata G.-M.

I AGa 163/21

UZASADNIENIE

J. P. (1) wniosła o zasądzenie od Miejskiego (...) w W. 6.200 zł z ustawowymi odsetkami od 26 maja 2019 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za naruszenie jej majątkowych praw autorskich do utworu fotograficznego przedstawiającego C. M.. Nadto wniosła o zasądzenie 6.800 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę. Dodatkowo domagała się zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany uznał roszczenie o odszkodowanie do 1.110 zł, a w pozostałej części wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł zarzut przedawnienia roszczenia za okres od 2011-2013 r. Wniósł o oddalenie powództwa co do zadośćuczynienia, które nie zostało udowodnione co do zasady i co do wysokości. Domagał się także zasądzenia zwrotu kosztów postępowania.

Zaskarżonym wyrokiem z 16 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanego na rzecz powódki 6.200 zł tytułem odszkodowania oraz kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia orzekając, że odsetki od tych kwot należą się powódce od 26 maja 2019 r. do dnia zapłaty (punkt I i II wyroku). W pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt III wyroku) oraz orzekł o kosztach postępowania (punkt IV i VI wyroku). Nadał także wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności co do kwoty 1.110 zł (punkt V wyroku).

W motywach tego rozstrzygnięcia, w zakresie istotnym dla rozpoznania wniesionych apelacji, Sąd I instancji wskazał na następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Powódka jest artystą fotografikiem. Zajmuje się portretowaniem osób sławnych i powszechnie znanych. Jest m.in. autorką fotografii przedstawiającej portret C. M., którą wykonała w 2002 r. Zdjęcie to od ok. 10 lat zamieszczone jest na stronie internetowej powódki (...) oraz w albumie autorskim powódki pt. (...) z 2004 r. Było ono również prezentowane przez powódkę na wystawie na W. w 2011 r. Powódka dysponuje cennikiem, w którym określone zostały kwoty jakie pobiera za udostępnienie swoich fotografii, w tym za publikację jednej fotografii na plakacie 2.500-4.500 zł. W zawieranych przez nią umowach, wynagrodzenie jest zróżnicowane. Powódka w jednej z umów udzieliła licencji niewyłącznej i nieograniczonej terytorialnie na okres od 29 lutego 2017 r. do 30 grudnia 2017 r. w zakresie autorskich praw majątkowych do korzystania z fotografii W. S. i C. M., na różnych polach eksploatacji za 12.087,92 zł. Zastrzegła przy tym, że na każdym z prezentowanych utworów ma znajdować się podpis autora. Powódka zawierała także umowy, na mocy których wypożyczała i udzielała licencjodawcy zezwolenia na korzystanie z dwunastu oprawionych egzemplarzy fotografii w formacie 50x70 cm przedstawiających R. K., A. Z., J. P. (2) i W. S.. Fotografie te miały być eksponowane jednocześnie w wielu różnych wybranych przez licencjodawcę placówkach bibliotek w formie „wystawy rozproszonej”. Powódka udzielała także licencji na zdjęcia C. M.. Licencje te udzielane były wielu wydawcom i podmiotom do wystawiania, oprawy eventów, do plakatów itd. Powódka wyraża również zgodę na delikatne ingerencje w zdjęcia. Jeżeli ingerencja była zbyt duża, odmawiała sprzedaży.

Miejski (...) w W. jest samorządową instytucją kultury. Zajmuje się m.in. organizacją różnych wydarzeń kulturalnych oraz prowadzi odpłatne kursy, m.in. plastyczne, teatralne, czy taneczne. Strona pozwana zamieściła zdjęcie C. M. autorstwa powódki na plakacie spektaklu realizowanego przez pozwanego 23 września 2011 r. rozpowszechnianego za pośrednictwem strony internetowej mdkwolomin.pl bez wiedzy i zgody powódki, a także bez odpowiedniej licencji. Obok zdjęcia pozwany zamieścił ofertę sprzedaży biletów w cenie 15 zł od osoby. Fotografia została użyta na plakacie dla przyciągnięcia uwagi i uatrakcyjnienia przekazu reklamowego. Po spektaklu, przez nieuwagę pracowników pozwanego, nie usunięto z domeny internetowej informacji o tym wydarzeniu.

Autorstwo powódki nie zostało oznaczone w publikacji. Z. na plakacie zdjęcie C. M. zostało pobrane z Internetu i nie było autoryzowane. Zdjęcie nie pochodziło ze strony internetowej powódki. Było ono umieszczone także na innych stronach internetowych i tam również nie był oznaczony autor tej fotografii.

Zdjęcie przedstawiające C. M. wykorzystane przez pozwanego na plakacie spektaklu zostało zrobione przez powódkę na studyjnej sesji w mieszkaniu poety w K. przy jego biurku. Na fotografii poeta trzyma pióro, a przed nim leży kartka papieru. Zdjęcie wykonane zostało w kolorze na negatywie w zgaszonej tonacji. Pozwany dokonał zmiany kolorystycznej zdjęcia i jego kompozycji poprzez znaczne wykadrowanie polegające na wyeksponowaniu twarzy poety i usunięciu pozostałej części zdjęcia. C. M. wyraził zgodę powódce na rozpowszechnianie jego wizerunku na wykonanych przez nią fotografiach o charakterze artystycznym i reporterskim. Poeta nie wyraził natomiast zgody na rozpowszechnianie jego wizerunku, w tym także w jakiegokolwiek przetworzonej lub przekształconej formie na fotografiach wykorzystywanych w ramach działań reklamowych lub promocyjnych nie mających na celu prezentacji jego osoby lub twórczości albo twórczości J. P. (1).

Pismem z 30 kwietnia 2019 r. skierowanym do pozwanego i doręczonym 6 maja 2019 r., pełnomocnik powódki, nawiązując do nieuprawnionej publikacji fotografii C. M., a także do zawezwania do próby ugodowej z 27 listopada 2017 r., wezwał pozwanego do zapłaty 13.900 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania z odsetkami za opóźnienie od 15 grudnia 2017 r., do dnia zapłaty. Na sumę wskazaną w wezwaniu złożyła się kwota 6.200

zł odszkodowania, 3.800 zł tytułem zadośćuczynienia za istotne naruszenie integralności dzieła oraz 3.900 zł tytułem zadośćuczynienia za pominięcie podania autora dzieła przy w plakacie reklamowym na stronie internetowej pozwanego.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów, których strony nie kwestionowały. Za wiarygodny i istotny został uznany dowód z przesłuchania powódki. Za zbędny Sąd uznał dowód z opinii biegłego z zakresu praw autorskich lub praw niematerialnych wnioskowany przez stronę pozwaną, bowiem był on w ocenie Sądu zbędny.

Sąd Okręgowy zważył, że powództwo jest uzasadnione co do zasady i w części co do wysokości. Uznał, że roszczenie powódki – na podstawie art. 79 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej: pr. aut.) w zw. z art. 442¹ k.c. – nie przedawniło się, ponieważ naruszenie praw autorskich powódki miało miejsce we wrześniu 2011 r. i trwało do 2018 r., a powódka o naruszeniu dowiedziała się na przełomie 2018 r. i 2019 r. W ocenie Sądu I instancji termin przedawnienia nie mógł upłynąć wcześniej niż we wrześniu 2021 r.

Sąd podkreślił, że stan faktyczny sprawy pomiędzy stronami był w zasadzie bezsporny, a spór sprowadzał się jedynie do oceny prawnej zachowania pozwanego oraz jego konsekwencji w kontekście roszczeń przysługujących powódce. Pozwany nie kwestionował autorstwa powódki w zakresie przedmiotowej fotografii oraz wykorzystania jej bez zgody i wiedzy powódki.

Sąd I instancji zważył, że sporna fotografia ma charakter utworu podlegającego ochronie prawa autorskiego. Została wykonana przez fotografa zajmującego się wykonywaniem zdjęć o charakterze artystycznym, który wykorzystuje swój dorobek w pracy zawodowej. Fotografia przedstawia znanego pisarza i razem z innymi fotografiami była wielokrotnie odpłatnie udostępniana przez powódkę innym podmiotom na zasadzie licencji. Sąd Okręgowy uznał, że strona pozwana jest podmiotem działającym na rzecz kultury, profesjonalistą w tym zakresie, który na co dzień w swojej działalności wykorzystuje różnego rodzaju utwory objęte prawami autorskimi osób trzecich. Tym samym pozwany nie dołożył należytej staranności w celu ustalenia autorstwa fotografii, które to działanie doprowadziło do użycia przedmiotowej fotografii bez zgody i wiedzy powódki. Takie zachowanie należy zatem zakwalifikować jako zawinione i pozbawione znamion profesjonalizmu. Podkreślił, że pozwany umieszczając zdjęcie autorstwa powódki na plakacie oraz udostępniając je w Internecie, a także ingerując w jego treść, naruszył zarówno prawa autorskie osobiste, jak i majątkowe powódki.

Podstawą żądania zasądzenia na rzecz powódki kwoty 6.200 zł tytułem odszkodowania był art. 79 ust. 1 pkt. 3) lit. b) pr. aut. Ustalając wysokość przysługującego powódce roszczenia Sąd wziął pod uwagę, że zezwolenie na publikację jednego zdjęcia autorstwa powódki wiąże się z koniecznością zapłaty wynagrodzenia w wysokości od 4.000 zł do 7.500 zł. Wysokość żądanego wynagrodzenia koresponduje z dochodami powódki osiąganymi na podstawie umów licencyjnych przedłożonych przez powódkę oraz z cennikiem, a nawet jest od niego niższe. Jest to zatem rynkowa wysokość wynagrodzenia, która powinna być wzięta pod uwagę w ramach ustalania należnej powódce sumy pieniężnej. Nie ma natomiast zdaniem Sądu znaczenia czy strona pozwana w istocie zawarłaby z powódką umowę licencyjną na warunkach przez nią proponowanych w celu wykorzystania odpłatnie fotografii jej autorstwa.

Strona pozwana kwestionowała wysokość wskazywanego przez powódkę wynagrodzenia powołując się na stawki przewidziane w tabelach wynagrodzeń „Stawki minimalne honorariów autorskich za wykorzystanie utworów fotograficznych” opracowane przez Związek (...). Sąd wskazał jednak, że nie sposób zaakceptować zastosowania stawki minimalnej za wykorzystanie fotografii C. M.. Zgodnie bowiem z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, wynagrodzenie stosowane w rozumieniu art. 79 ust. 1 pr. aut. to takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby autor, gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia, przy czym podane w tabelach wynagrodzeń zawodowych fotografików Związku (...) stawki wynagrodzenia nie wyznaczają wysokości honorarium za dzieło. W konsekwencji Sąd uznał, że należna powódce kwota za naruszenie jej autorskich dóbr majątkowych równa się dwukrotności kwoty 3.100 zł, a zatem wynosi 6.200 zł. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 455 k.c. Powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty pismem z 30 kwietnia 2019 r.

doręczonym pozwanemu w 6 maja 2019 r., w którym wyznaczyła 7- dniowy termin zapłaty. W pozwie domagała się jednak odsetek od 26 maja 2019 r.

Podstawą żądania zasądzenia na rzecz powódki kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia był art. 78 ust. 1 pr. aut. Redakcja przepisu wskazuje, że wysokość zadośćuczynienia pozostawiona została do decyzji sądu. Celem zadośćuczynienia jest złagodzenie skutków negatywnych doznań wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Ocena możliwości zasądzenia zadośćuczynienia musi być dokonywana z punktu widzenia kompensacyjnego, a nie represyjnego charakteru zadośćuczynienia. Nie każde zatem naruszenie autorskich praw osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie powołanego przepisu. Sąd ma obowiązek zasądzić odpowiednią kwotę pieniężną tytułem zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy ze względu na stopień winy sprawcy naruszenia oraz rozmiar doznanej krzywdy przez autora, samo usunięcie skutków naruszenia będzie niewystarczające do zrehabilitowania ujemnych przeżyć psychicznych wywołanych faktem naruszenia autorskich praw osobistych.

W ocenie Sądu Okręgowego zostały spełnione wszystkie przesłanki warunkujące możliwość zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynienia za naruszenie jej osobistych praw autorskich w związku z wykorzystaniem przez pozwanego fotografii C. M. autorstwa powódki. Zdaniem Sądu okoliczności sprawy przemawiają za przyznaniem powódce zadośćuczynienia w kwocie 5.000 zł. Nie budziło wątpliwości Sądu, że brak informacji o autorstwie powódki oraz znaczna ingerencja pozwanego w kształt artystycznego wyrazu fotografii, w tym zmiana jego kolorystyki i formy, spowodowały krzywdę powódki poprzez naruszenie integralności więzi artystycznej powódki z jej utworem. Powódka wykonała zdjęcie pozowane na studyjnej sesji, kolorowe, w szerokim planie. Tak wykonane zdjęcie publikowane jest w autorskim albumie powódki i wystawiane na wystawach. Pozwany zniekształcił zdjęcie w istotny sposób, zaburzając artystyczny wyraz utworu powódki. Pozwany utrzymywał na swojej stronie internetowej zdjęcie autorstwa powódki przez okres co najmniej kilku lat.

Na podstawie art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie roszczenia w kwocie 1.110 zł, które zostało uznane przez pozwanego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., wskazując że powódka uległa tylko w nieznacznej części swojego żądania, zatem Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 560 zł tytułem kosztów opłaty sądowej od zasądzonych roszczenia.

Apelacje od wyroku złożyły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w zakresie oddalającym powództwo oraz orzekającym o kosztach postępowania (punkt III i IV), zarzucając przy tym:

1. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wskazania podstawy prawnej dla przyjęcia przez Sąd braku istotności naruszenia, co miało wpływ na zasadność przyznania całości zadośćuczynienia;
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. przez nie wzięcie pod uwagę obok celu kompensacyjnego prewencyjnego celu zadośćuczynienia, tj. nie wzięcie pod uwagę naganego zachowania pozwanego, polegającego na niesprawdzeniu autorstwa i niepodjęciu żadnych działań na przestrzeni wielu lat, zmierzających do zapobiegania naruszeniom praw autorskich powódki;
3. naruszenie art. 98 § 3 k.p.c. przez nieuwzględnienie kosztów zastępstwa przez profesjonalnego pełnomocnika.

Powódka wniosła o zmianę wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego pozostałej części zadośćuczynienia, tj. kwoty 1.800 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od 17 stycznia 2019 r., tj. od dnia otrzymania przez pozwanego odpisu wniosku o zawezwanie do próby ugodowej do dnia zapłaty. Nadto wniosła o skorygowanie terminu wymagalności roszczeń wskazanych w pozwie przez zmianę terminu naliczania odsetek ustawowych z 26 maja 2019 r. na 17 stycznia 2019 r. oraz o zmianę rozstrzygnięcia w sprawie kosztów postępowania i zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, biorąc pod uwagę proporcję w części zasądzonej do części

oddalanej. Dodatkowo strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany zaskarżył wyrok w zakresie zasądzonych odszkodowania ponad kwotę 5.090 zł oraz co do kwoty zasądzonych zadośćuczynienia w całości, zarzucając:

1. naruszenie art. 78 ust. 1 pr. aut. w zw. z art. 442¹ k.c. poprzez uznanie, że wskutek wykorzystania zdjęcia C. M. powódka doznała krzywdy, zaś ingerencja pozwanego we wskazany powyżej utwór miała istotny charakter;
2. naruszenie art. 79 pr. aut. poprzez niczym nie uzasadnione przyjęcie, że wysokość wynagrodzenia powódki z tytułu udzielenia licencji do zdjęcia C. M. wynosiłaby 3.100 zł, a w konsekwencji, że należne powódce wynagrodzenie wyniosłoby 6.200 zł;
3. naruszenie art. 27 pr. aut. poprzez jego nie zastosowanie i nie przyjęcie, że wykorzystanie przez pozwaną zdjęcia C. M. było związane z użytkowaniem w ramach działalności dydaktycznej pozwanego;
4. naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, w sytuacji gdy pozwany kwestionował wysokość kwoty wynagrodzenia powódki tytułem wykorzystania zdjęcia C. M., zaś przedstawione przez powódkę umowy licencyjne i wskazane w nich kwoty wynagrodzenia nie dotyczyły roku 2011;
5. naruszenie art. 6 k.c. w związku z art. 8 ust. 2 pr. aut. poprzez przyjęcie, że powódka wykazała w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, że jest autorką zdjęcia C. M., w sytuacji gdy powódka nie oznaczyła zdjęcia swoimi danymi i nie przedstawiła nie budzących wątpliwości dowodów potwierdzających prawo własności powódki do zdjęcia, które wykorzystywała pozwany;
6. naruszenie art. 481 k.c. poprzez nie oznaczenie rodzaju odsetek ustawowych jakie pozwany ma uregulować na rzecz powódki od zasądzonych kwot odszkodowania oraz zadośćuczynienia.
7. naruszenie art. 233 k.p.c., poprzez dopuszczenie się przez Sąd Okręgowy błędów w ustaleniach faktycznych i przekroczenia zasady swobodnej przejawiającej się tym, że Sąd Okręgowy:
 - a. oparł zaskarżone rozstrzygnięcie wyłącznie na wersji zdarzeń prezentowanej przez powódkę, z pominięciem twierdzeń pozwanego, w sytuacji gdy powódka w ocenie pozwanego celowo nie oznaczała autorstwa zdjęcia C. M., aby doprowadzić do sytuacji w której będzie mogła formułować roszczenia wobec podmiotów/osób które dopuściły się naruszenia praw do zdjęcia C. M., w tym nadużywania prawa przez powódkę w/w zakresie;
 - b. błędnie przyjął, że naruszenie praw autorskich powódki przez stronę pozwaną miało charakter zawiniony i nieprofesjonalny, w sytuacji w której to poprzez zachowanie powódki (nie oznaczenie autorstwa zdjęcia C. M. i brak możliwości jego ustalenia z obiektywnych względów), pozwany przy dochowaniu należytej staranności nie mógł ustalić autorstwa twórcy w/w dzieła fotograficznego.

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwany wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 1.110 zł tytułem odszkodowania z ostatecznymi ustawowymi od 26 maja 2019 r. do dnia zapłaty oraz oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, w tym zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania oraz zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych, jak również zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na apelację (k. 339, 399) pozwanego powódka wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powódki okazała się zasadna jedynie w niewielkiej części dotyczącej kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, a apelacja pozwanego podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Sąd w pełni podziela i przyjmuje za własny stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji.

W pierwszej kolejności Sąd odniesie się do apelacji strony pozwanej, ponieważ kwestionuje ona roszczenia powódki co do zasady i co do wysokości.

Z uzasadnienia apelacji wynika, że naruszenia art. 78 pr. aut. pozwany dopatruje się w niezasadnym przyjęciu, że to powódka jest twórcą spornego utworu. Jest to zapatrywanie oczywiście błędne. W toku postępowania strona powodowa ponad wszelką wątpliwość wykazała, że jest autorką zdjęcia C. M., które zostało wykorzystane na plakacie pozwanego – na tą okoliczność przedstawiono w szczególności wydruki ze strony internetowej powódki, gdzie sporne zdjęcie jest opatrzone jej nazwiskiem, oświadczenie C. M., w którym wyraził on zgodę powódce na wykorzystywanie jego wizerunku, kliszę zdjęciową, która może być w posiadaniu jedynie autora zdjęć, a nadto wykazano, że powódka wydała album fotograficzny poświęcony M. w 2004 r. oraz wielokrotnie organizowała wystawy związane z wizerunkiem tego modela. Całokształt tych okoliczności przesądza o autorstwie powódki. Strona pozwana nie przedstawiła żadnych kontrdowodów. Poprzestała jedynie na biernym kwestionowaniu tej okoliczności, co w konsekwencji nie mogło doprowadzić do odmiennych wniosków niż te, które przyjął Sąd I instancji.

W związku z powyższym bezprzedmiotowe staje się odnoszenie do twierdzeń związanych z naruszeniem art. 6 k.c. w zw. z art. 8 ust. 2 pr. aut., gdyż autorstwo J. P. (1) wykazano w inny sposób, aniżeli poprzez zastosowanie domniemania autorstwa osoby, której nazwisko w tym charakterze uwidoczniło na egzemplarzach utworu lub której autorstwo podano do publicznej wiadomości w jakikolwiek inny sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu.

Ubocznie należy wskazać, że naruszenie praw autorskich ma charakter obiektywny – oznacza to, że może dojść do naruszenia praw autorskich uprawnionego nawet wówczas, gdy naruszcyciel nie miał wiedzy na temat osoby twórcy. Nie ma więc znaczenia okoliczność czy strona pozwana w momencie tworzenia plakatu wiedziała, że J. P. (1) jest autorem spornego zdjęcia lub czy i w jaki sposób – z łatwością lub z trudnością – mogła to ustalić. Nie są to bowiem przesłanki egzoneracyjne naruszenia bezwzględnego prawa osobistego autorskiego.

Sąd II instancji – w związku z zarzutem naruszenia art. 442¹ k.c. – wskazuje, że podziela rozważania Sądu Okręgowego, że nie doszło do przedawnienia roszczeń powódki. Sąd I instancji błędnie określił jednak końcowy termin, kiedy mogłoby do tego dojść, pomijając w swoich wyliczeniach regulację art. 118 zd. 2 k.c., zgodnie z którą koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego. Przepis ten, na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018 poz. 1104), ma zastosowanie w przedmiotowym stanie faktycznym. W związku z tym należało uznać, że termin przedawnienia nie mógł upłynąć wcześniej niż z końcem 2021 r. Oznacza to, że na moment złożenia pozwu roszczenia powódki nie były przedawnione.

W swoim zarzucie pozwany wskazywał, że Sąd błędnie ustalił, że powódka doznała krzywdy, a ingerencja pozwanego w sporny utwór nie była istotna. Jest to zapatrywanie błędne. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela co do zasady pogląd wyrażany w doktrynie i orzecznictwie, że krzywdą twórcy w przypadku naruszenia praw autorskich jest nagromadzenie pewnych ujemnych doznań psychicznych, które sprowadzają się do cierpienia (por. R. Markiewicz, 10.2. Autorskie prawa osobiste [w:] Ilustrowane prawo autorskie, Warszawa 2018, dostęp LEX). Niewątpliwie do powstania krzywdy prowadzi może naruszenie integralności utworu, co ma miejsce wówczas, gdy zostaje naruszona więź pomiędzy twórcą a utworem wskutek dokonania przez sprawcę naruszenia zmian utworu, pominięcia jego części, czy wprowadzenia dodatków lub uzupełnień (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2014 r., IV CSK 407/13, OSNC 2015, nr 3, poz. 36).

Powódka – jak zeznawała – czuje się skrzywdzona bezprawnym wykorzystaniem jej utworu, z którym mocno się identyfikuje. Wykorzystane zdjęcie C. M. zostało stworzone na studyjnej i pozwanej sesji zdjęciowej. Znamienne

jest również to, że pozwany dokonał znacznej ingerencji w sporne zdjęcie – przyciął je pozostawiając jedynie twarz poety oraz zmienił jego kolor, co w przypadku fotografii artystycznej jest cechą bardzo istotną dla odbioru utworu. Dodatkowo pozwany na stworzonym przez siebie plakacie oznaczył reprezentowaną instytucję kultury ((...) W.) oraz scenarzystów i aktorów spektaklu, nie oznaczając przy tym autorki zdjęcia M., które było głównym elementem całej kompozycji. Wykorzystanie w opisany sposób utworu powódki, w szczególności ze względu na udostępnienie plakatu na stronie internetowej przez długi czas, co wiąże się z dużą ilością odbiorców, negatywnie oddziaływało na dorobek powódki i więzi powódki ze zdjęciem poety, a także wpłynęło na zmniejszenie rozpoznawalności autorstwa wskazanej fotografii wśród jego odbiorców. Z tego względu za zasadne należało uznać zasądzenie na rzecz powódki zadośćuczynienia, a przyznana kwota jest w pełni adekwatna.

Pozwany podnosił także zarzut naruszenia art. 79 pr. aut. polegający na błędnym ustaleniu wysokości wynagrodzenia powódki. Należy go rozpatrywać łącznie z zarzutem naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. W ocenie pozwanego przedstawione przez powódkę umowy i wskazane w nich kwoty wynagrodzenia nie dotyczyły 2011 r. Jest to jednak twierdzenie całkowicie irrelevantne, gdyż zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 3) lit. b) pr. aut. uprawniony może żądać zapłaty sumy pieniężnej, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Powództwo zostało wytoczone w 2019 r. i to stawki z tego okresu są wiążące. Powódka przedstawiła umowy licencyjne z 2017, 2018 i 2021 r. (k. 377, k. 379, k. 34, k. 38, k. 40), gdzie otrzymywane przez nią wynagrodzenie oscylowało od kwoty 2.500 zł netto do kwoty 13.381 zł netto. Oznacza to więc, że dochodzona kwota 3.100 zł była możliwa do uzyskania, gdyby strona pozwana zwróciła się do niej o wykup odpowiedniej licencji, ponieważ inne podmioty zainteresowane wykorzystaniem twórczości J. P. (1) płacą podobne stawki. Okoliczność tę potwierdza również przedstawiony na stronie internetowej powódki cennik. W związku z tym zasadne było zasądzone dwukrotności tej stawki od pozwanego na rzecz powódki, tj. 6.200 zł.

Strona pozwana wskazywała, że wykorzystwała zdjęcie C. M. w ramach użytku związanego z działalnością dydaktyczną, tj. powoływała się na art. 27 ust. 1 pr. aut., który stanowi, że określone w ustawie podmioty, mogą na potrzeby zilustrowania treści przekazywanych w celach dydaktycznych lub w celu prowadzenia działalności naukowej korzystać z rozpowszechnionych utworów w oryginale i w tłumaczeniu oraz zwielokrotniać w tym celu rozpowszechnione drobne utwory lub fragmenty większych utworów. Należy mieć jednak na uwadze, że działania te nie mogą być realizowane w celu uzyskania korzyści majątkowych (por. J. Barta, R. Markiewicz, 5.3.7. Licencje dla celów naukowych i dydaktycznych [w:] J. Barta, R. Markiewicz, Prawo autorskie i prawa pokrewne, Warszawa 2017). W świetle powyższego art. 27 pr. aut. nie może znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie – pozwany dokonał przycięcia utworu powódki i zmiany jego kolorystyki, co oznacza, że nie wykorzystał utworu w oryginale. Dodatkowo stworzenie plakatu nie wiązało się z prowadzeniem działalności dydaktycznej, ale działalności komercyjnej, na co wskazuje konieczność zakupu biletów na wydarzenie pozwanego reklamowane przy wykorzystaniu utworu powódki. W związku z tym zarzut ten okazał się nietrafny.

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 481 k.c. poprzez brak oznaczenia rodzaju odsetek jakie pozwana ma uregulować od zasądzonych w wyroku kwot. W obrocie prawnym – o ile strony nie postanowią inaczej – wyróżnia się trzy rodzaje odsetek – odsetki ustawowe, odsetki ustawowe za opóźnienie oraz odsetki za opóźnienie w transakcjach handlowych, które mają odmiennie określoną stawkę procentową. W treści pozwu powódka wskazała, że domaga się odsetek ustawowych i w związku z tym należało uznać, że chodzi o odsetki w rozumieniu art. 359 k.c., o najniższej stopie procentowej. Żądaniem tym Sąd pierwszej instancji był związany. Zasądzenie odsetek innych aniżeli odsetek ustawowych byłoby nieodpuszczalnym z mocy art. 321 § 1 k.p.c. orzekaniem ponad żądanie, gdyż odsetki ustawowe mają najniższą stawkę.

Nieusprawiedliwione okazały się także zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. Skarżący z pewnością miał na myśli § 1 tego artykułu, zgodnie z którym Sąd ocenia wiarygodność dowodów i ich moc według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarczy stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien

wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Przez pryzmat art. 233 § 1 k.p.c. można kwestionować trafność poczynionej przez Sąd oceny poszczególnych dowodów, tj. ich wiarygodność i przydatność do odtworzenia stanu faktycznego, a nie same poczynione ustalenia faktyczne. Te można podważać stawiając zaskarżonemu orzeczeniu zarzut sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie – i ocenionego przez pryzmat art. 233 § 1 k.p.c. – materiału.

Mając powyższe na uwadze Sąd II instancji uznał podniesione w tym zakresie zarzuty za nietrafne i niedające podstaw do zmiany ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego. Pozwanemu nie udało się wykazać, aby powódka celowo nie oznaczała swoich utworów. J. P. (1) w ocenie Sądu czyniła przeciwnie – na swojej stronie internetowej oraz na licznych wystawach i w publikacjach podawała dane twórcy zdjęć. Nie sposób jej więc przypisać nadużywania prawa. Sąd Apelacyjny podziela przy tym argumentację Sądu I instancji co do tego, że pozwany dopuścił się zawinionego i nieprofesjonalnego działania. (...) W. podnosił, że dochował należytej staranności, jednakże w żadnym miejscu nie wskazuje w jaki sposób to się przejawiało, w szczególności jakie działania podjął, aby ustalić autora zdjęcia, które chciał wykorzystać. Sąd uznał, że okoliczności tej nie wykazano. Dodatkowo nie ulega wątpliwości, że tak charakterystyczne pozowane zdjęcia poety winny nakierować stronę pozwaną do wniosku, że utwór tego rodzaju objęty jest prawami autorskimi, które mogą zostać przez niego naruszone w przypadku wykorzystania zdjęcia.

W świetle powyższych rozważań Sąd Apelacyjny – na podstawie art. 385 k.p.c. – oddalił w całości apelację pozwanego jako bezzasadną, o czym orzeczono jak w punkcie III wyroku.

Apelacja strony powodowej okazała się częściowo zasadna. Powódka w wywiedzionym środku zaskarżenia domagała się podwyższenia zasądzonego zadośćuczynienia z zasądzonej kwoty 5.000 zł do kwoty 6.800 zł, tj. o 1.800 zł. W ugruntowanym orzecznictwie przyjęto, że ingerencja Sądu II instancji w wysokość zasądzonego zadośćuczynienia – ze względu na jego charakter i w związku z oparciem go w pewnej mierze na swobodzie sędziowskiej – możliwa jest jedynie wówczas, gdy pominięto istotne okoliczności wpływające na jego szacowanie lub zasądzona kwota jest rażąco zaniżona lub zawyżona. W niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z taką sytuacją. Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny odniósł się do okoliczności sprawy, a następnie ustalił zadośćuczynienie w sposób adekwatny do krzywdy powódki. Już zakres zaskarżenia wskazuje, że nie może być mowy o rażąco zaniżonej kwocie. W związku z tym zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 448 k.c. uznano za nietrafne.

Zasadny okazał się z kolei zarzut naruszenia art. 98 § 3 k.p.c. poprzez nieuwzględnianie kosztów zastępstwa procesowego profesjonalnego pełnomocnika. Istotnie Sąd I instancji nie uwzględnił w rozliczeniu kosztów postępowania należnej powódce – zgodnie ze zgłoszonym wnioskiem – kwoty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Oplata od pozwu pobrana ostatecznie od powódki przez Sąd I instancji wyniosła 650 zł. Dodatkowo na podstawie § 8 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie należna jest jej kwota 720 zł tytułem zastępstwa procesowego. Ubocznie Sąd wskazuje, że przyjęta została w/w stawka, a nie stawka z § 2 pkt 5) w zw. z § 8 ust. 2 w/w rozporządzenia, gdyż w apelacji powódka domagała się jedynie 720 zł. W odniesieniu do strony pozwanej przyjęto jednak stawkę ogólną dotyczącą roszczeń majątkowych, tj. z § 2 pkt 5) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i z uwzględnieniem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Powyższe oznacza, że pozwany winien zapłacić powódce 1.370 zł, a powódka pozwanemu 3.617 zł. Jednakże powódka wygrała postępowanie w 86%, a pozwany w 14%. Należało więc koszty rozdzielić między strony stosunkowo na podstawie art. 100 k.p.c. Po wzajemnym rozliczeniu kosztów należało ostatecznie zasądzić od pozwanego na rzecz powódki 671,82 zł (1.178,2 – 506,38 zł) i w tym zakresie wyrok Sądu Okręgowego podlegał korekcie.

Strona powodowa w swojej apelacji wносиła o dokonanie korekty terminu wymagalności odsetek od zasądzonych roszczeń z 26 maja 2019 r. na 17 stycznia 2019 r. Nie było to jednak przedmiotem zarzutu apelacyjnego. Ponadto wnioskowana zmiana jest nieodpuszczalna z uwagi na określoną podstawę powództwa, w której powódka domagała się odsetek od 26 maja 2019 r. Zasądzenie ich od stycznia 2019 r. byłoby sprzecznym z art. 321 § 1 k.p.c. orzekaniem ponad żądanie. W toku procesu nie doszło do rozszerzenia powództwa.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny – na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. – zmienił zaskarżony wyrok w zakresie kosztów postępowania (punkt I wyroku), a w pozostałej części na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powódki jako bezzasadną (punkt II wyroku).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. art. 391 § 1 k.p.c. Ze względu na to, że do wartości przedmiotu zaskarżenia nie wlicza się kosztów postępowania (art. 20 k.p.c.) w odniesieniu do apelacji powódki wynosiła ona 1.910 zł. Powódka swoją apelację przegrała w całości, stąd winna na rzecz pozwanego zwrócić 675 zł kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 w/w rozporządzeń). Z kolei pozwany przegrał swoją apelację również w całości. Przy uwzględnieniu wartości przedmiotu sporu w jego środku zaskarżenia, która wynosiła 10.090 zł, winien on zapłacić na rzecz powódki kwotę 1.350 zł (§ 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 2 w/w rozporządzeń). Po wzajemnym rozliczeniu należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 675 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, o czym orzeczono jak w punkcie IV wyroku. Ze względu na to, że obie strony przegrały swoje apelacje, w zasądzonych kwotach nie uwzględniono poniesionych kosztów opłat sądowych od wniesionych apelacji.

SSA Elżbieta Fijałkowska SSA Małgorzata Gulczyńska SSA Małgorzata Goldbeck-Malesińska

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym

Starszy sekretarz sądowy

Katarzyna Kaczmarek